

Ostatecznie pp. konserwatorzy rozmyślili się i protest swój cofnęli, a „Ogrojec” znalazł się w Muzeum Narodowym dzięki ofiarności jego dotychczasowego właściciela, który nie zważając na żadne obiekty i skrupuły tych, co to „sami tylko wiedzą, jak będzie najlepiej” — daru swego nie cofnął, lecz oddał Muzeum, gdzie przez wieki długie będzie jednym więcej zabytkiem sztuki dawnej u nas,

miejski, Szczęsny Zaremba, budowniczy miejski i inżynier Janusz Rypuszyński. Sprawa ta jednak dopiero za obecnego burmistrza dra Tadeusza Tertila i wiceburmistrza dra Goldhammera weszła na właściwe tory. Do wypracowania projektu i kosztorysu powołała rada miejska fachowca, hydrotechnika dra Maksymiliana Matakiewicza. Pomagał mu w tej pracy inż. Zborzil, a wodę badali: dr. Walczyński,

Obecnie mówi się o nich bardzo wiele a mianowicie z przyczyny podróży indyjskiej niemieckiego księcia następcy tronu, o której usłużne agencje telegraficzne dzień w dzień rozsyłają telegramy, a w ślad za nimi nadchodzą do Europy powoli zdjęcia fotograficzne z pobytu pruskiego gościa u prawdziwych władców Indii Anglików, tudzież u mniej czy więcej niezależnych książąt indyjskich. Z fotografii

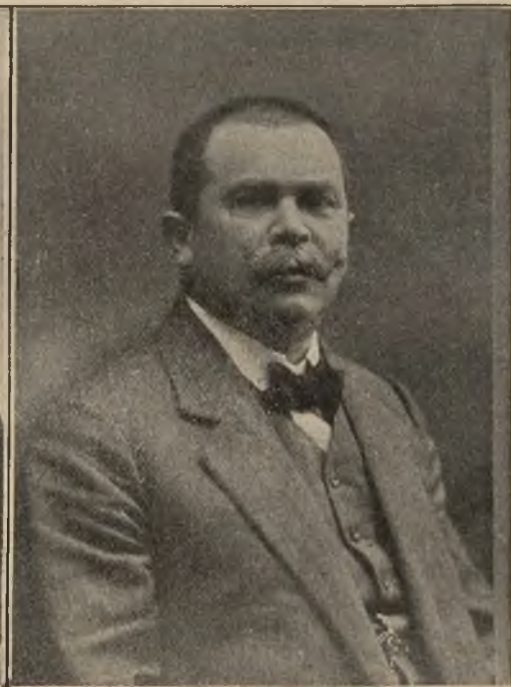
### Otwarcie wodociągu w Tarnowie:



Dr. Karol Trochanowski,  
dyrektor szkoły realnej.



Dr. Jan Studniarski,  
dyrektor elektrowni miejskiej.



Ignacy Holzapfel,  
radny miejski.



Artur Margulies,  
radny miejski.

oraz widomym znakiem wielkiej ofiarności mieszczaństwa współczesnego, ofiarności, którąby iście książęcą nazwać trzeba, gdyby nie to, że oddawna odwykliśmy już od tak wielkich, od książąt pochodzących, darów dla narodu.

### Otwarcie wodociągu w Tarnowie.

Nareszcie i Tarnów stanął w rzędzie miast o europejskich urządzeniach. Wodociąg w Tarnowie od-

jako bakteriolog i dr. Karol Trochanowski, jako chemik, którzy wodę uznali za zdrową. Ponieważ jednak woda ze studzien w Swierczkowie zawiera pewną ilość żelaza, którąby na rurociąg mogła niekorzystnie działać, przewidziano w projekcie budowę zakładu odżelaziania wody. Do odżelazniacza pompuje się wodę ze studzien, stąd woda przefiltrowana przechodzi do zbiornika małego, a wielkie pompy centryfugalne, poruszane siłą elektryczną o wysokim napięciu, pchają wodę do miasta, oddalonego o 9 km. i do głównego zbiornika, znajdującego się na znacznej wysokości w Krzyżu.

takich reprodukowaliśmy niedawno jedną, dziś w drugiej przynosimy widok Haidarabadu, stolicy księstwa holdowniczego tej samej nazwy, w którym w czasie swej podróży zatrzymał się ks. Fryderyk Wilhelm, biorąc tam udział w olbrzymich polowaniach na tygrysy, oraz w pełnych przepychu uroczystościach dworskich — dla których tłem wspinał się było samo niebo południa, oraz nadzwyczaj malownicze położenie miasta.

Haidarabad, na wyżynie Dekanu nad rzeką Musi leżący, jest jednym z największych miast Indii przedgangesowych, licząc przeszło 400.000 mieszkańców.



Otwarcie wodociągu w Tarnowie: Budynek zakładu odżelaziania wody w Swierczkowie.



Otwarcie wodociągu w Tarnowie: Hala pomp w Swierczkowie.

dano zeszłego tygodnia do użytku publicznego, a mieszkańcy mają od tej chwili tak dawno upragnioną zdrową wodę.

W jednym z poprzednich numerów podaliśmy szereg ilustracji z Tarnowa z okazji poświęcenia wodociągu i elektrowni, które się w listopadzie z. r. odbyło. Dziś uzupełniamy je, podając krótką historię budowy i podobizny osób, które się około tych dla zdrowia mieszkańców ważnych inwestycji zasłużyły.

Inicjatywę do budowy wodociągów dali jeszcze przed kilkunastu laty dr. Józef Walczyński, lekarz

Poświęcając tych kilka uwag sprawie wodociągu tarnowskiego, zamieszczamy ponadto w dzisiejszym numerze zdjęcie odżelazniacza wody i wnętrza hali maszyn zakładu wodociągowego.

### Z indyjskiej podróży.

Niewątpliwie malownicze, pełne egzotycznego uroku są krajobrazy dalekiego Wschodu. Tem więcej urocze, że tak bardzo niedostępne, że na zwiedzanie ich tylko bardzo bogaci pozwalają sobie mogą.

Otoczony do koła silnymi murami, ongiś fortecznym i naturalnymi olbrzymimi skałami granitu, już z zewnątrz przedstawia się nader malowniczo. Wnętrze miasta samego stanowią ciasne i wąskie uliczki malownicze, być może, ale brudne. Osobną i pełną za to przepychu dzielnicę stanowią pałace księcia panującego, noszącego nazwę Nisam. Tam rozciąga się cały ten przepych orientalny, na który pracować musi ludność nie tylko miasta, ale i całego kraju, który w starożytności nosił znaną dobrą z biblii nazwę Golkondy.